

Homies, Reset

całkiem słońce
znowu przyszła ta chwila
sobotni poranek
na balkonie siebie , chillout
coś tam skrobie
zeby potem ponawijac

w głowie rozkminia
zebyu zaplanować grilla
czuje te świeże powietrze
co meni i nakręca do życia

(...)

zadzwonię do zioma
co tam słyhać
moze jakiś browar
moze przypalimy splifa

(...)

tacy sami
tak samo zaprogramowani
żyjemy chwilami
bo nie wazne jak zaczynasz
a jak kończysz